

Nauczyłam się wybaczać I HAVE LEARN TO FORGIVE

PHOTO: EPOKA / J. WOŹNIAK

Z IRENĄ JAROCKĄ ROZMAWIA ANNA ŁASICA.

ANNA ŁASICA INTERVIEWS IRENA JAROCKA.

Cieszę się że nie zapomina Pani o Polsce. W tym roku mamy szansę oglądać jeszcze panią w TV. Jakie ma pani plany związane z Polską w przyszłym roku?

Jeszcze w tym roku – w końcu sierpnia w TV Polonia zaprezentowany zostanie show, który zamykał festiwal Anny Jantar we Wrześni. We wrześniu – *Muzyka łączy pokolenia* z Sylwią Wiśniewską, *Herbatka u Tadka* Drozdy oraz program *Tele-perle*. Na początku października wyjdą moje dwie płyty: *Moje Złote Przeboje* i *Piosenki o miłości Ireny Jarockiej*. Na tych płytach znajdują się moje największe stare przeboje oraz piosenki, które nagrałam już po wyjeździe z Polski i które nie miały szansy stać się przebojami, a ogromnie podobają się na koncertach. W kwietniu planuję wydać moją książkę, będę promować płyty, które wyjdą w końcu tego roku i... szykuję niespodziankę, ale o tym nie powiem, bo boję się zapeszyć.

Pani związki z Polską to nie tylko częste powroty do Ojczyzny, ale i promocja Polski za Oceanem.

To prawda. Promuję Polskę w USA nie tylko poprzez polskie piosenki, ale i poprzez wystawę, z którą podróżuję po uniwersytetach, galeriach, muzeach, czy ratuszach wielkich miast. Jest ona skierowana głównie do Amerykanów. W organizacji tej wystawy pomagają mi mieszkający w Stanach Polacy i Amerykanie polskiego pochodzenia. Wystawa ta wędruje od miasta do miasta, prezentując na rynku amerykańskim Polskę, ze wszystkim tym, czym Polska może się pochwalić.

Co składa się na tę wystawę?

Zdjęcia i opisy. Jest 10 wydarzeń z historii Polski, które zmieniły historię świata. Są plansze

I am happy that you do not forget about Poland. This year we still have the opportunity to watch you on TV. What are your plans connected to Poland next year?

Already this year in Polonia TV a show will be presented, which closed the Anna Jantar festival in Września. In September *Music Links: Generations* with Sylwia Wiśniewska and *Tea with Tad Drozda* and *Tele-perle*. Also at the beginning of October I will launch two records called *My Golden Hits* and *Love Songs by Irena Jarocka*. On these records one can find my greatest old hits and songs I have recorded after my departure from Poland and which did not have a chance to become hits but are very popular during concerts. In April I plan to publish my book, I will promote my records, which will be launched at the end of this year and... I am preparing a surprise, but I will not mention a word about that because I am afraid to jinx it.

Your relations with Poland are not only frequent returns to Motherland, but also promoting Poland Overseas.

It is true. I promote Poland in the USA not only through Polish songs, but also through my exhibition, with which

I am travelling through universities, galleries, museums or town halls of big cities. It is aimed mainly at Americans. In the organising of this exhibition I get help from Poles living in the United States and Americans of Polish origin. This exhibition travels from town to town presenting Poland on the American market, with everything that Poland can be proud of.

What does this exhibition consist of?

Pictures and descriptions. There are 10 events in Poland's history, which changed the world history. There are boards showing development of our economies, inviting investors to Poland. There are boards with achievements of our science, beautiful landscapes and health centres. It is about changing the American

Irena Jarecka

STARAM SIĘ DOSTRZEGAĆ JAK
NAJWIĘCEJ KOLOROWYCH STRON
ŻYCIA, ABY TE SZARE NIE PRZYSŁONIŁY
MI URODY ŚWIATA.

I TRY TO SEE AS MUCH COLOURFUL
SIDES OF LIFE AS POSSIBLE, SO THAT
THOSE GREY ONES DO NOT COVER
THE BEAUTY OF THE WORLD.



pokazujące rozwój naszej gospodarki, zapraszające do Polski inwestorów. Są plansze osiągnięć naszej nauki, piękne krajobrazy i uzdrowiska. Chodzi o to, żeby zmienić stereotyp myślenia Amerykanów o Polsce. Pokazujemy szeroki wachlarz wszystkiego, czym Polska może się pochwalić – przypominamy historię Polski, pod kątem naszych osiągnięć i Polaków, którzy zasłynęli na świecie, którzy mieli wpływ na stosunki polsko-amerykańskie.

Wystawa to nie jedyna forma promocji Polski ...

... drugą wielką sprawą jest *Discover Poland Festival*, który odbędzie się w dniach 6-7 maja przyszłego roku w Santa Monica. Chciałabym, żeby to był coroczny cykliczny festiwal. Będzie się on odbywać na 3rd Street Promenade w Santa Monica. To bardzo popularne miejsce, uczęszczane przez tysiące ludzi z całego świata. Tam chcemy zrobić wielkie, dwudniowe spotkanie Amerykanów z Polską. Chciałabym, aby przyjechali najlepsi nasi artyści, marzy mi się też, żeby Arnold Schwarzenegger otworzył ten festiwal. TV Polonia zgodziła się być patronem medialnym festiwalu. Ponadto DVD z festiwalu będzie wysyłane do wszystkich polonijnych ośrodków. Chcemy, żeby to było wielkie wydarzenie, chcemy pokazać polonijnym organizacjom, jak powinien wyglądać dzisiejsze spotkanie z Polską. Do tej pory polskie festiwale to były przeważnie festyny folkloru, kiełbasy i bigosu. A chodzi o to, aby pokazać nasz kraj taki, jaki jest obecnie zwszystkimi jego osiągnięciami.

Mam nadzieję, że w zaproszeniu do Polski i prezentacji zmian, jakie tu nastąpiły, nie zabraknie informacji o naszych polach golfowych, to jest znakomity temat dla inwestorów. Ciekawi mnie, czy mieszkając tyle lat w USA, zaczęła Pani grać w golfa?
Nie grałam, ale zetknęłam się z golfem. Mam mnóstwo przyjaciół, którzy grają w golfa. W Lubbock, gdzie mieszkam, mimo że jest to preria, to też są piękne pola golfowe. Może jak bardziej *zaprzyjaźnię się* z waszym piśmem to przekonacie mnie, że warto grać w golfa, wiem, że ma on mnóstwo zalet.

Relaks, koncentracja, wyciszenie. Mówi się, że mózg golfisty przypomina mózg jogina. Koncentracja na grze jest tak silna, że po prostu trzeba wyeliminować wszystkie inne myśli. To właśnie jest wspaniałe.

Na początku naszej rozmowy wspomniła Pani o książce. Chciałabym dowiedzieć się trochę szczegółów na ten temat?
Książka jest nie tylko autobiografią, ale i pokazaniem mojej pracy nad sobą, aby osiągnąć harmonię ze światem. Moje przemiany zaczęły się, kiedy wyjechałam do USA i ani nie mogłam, ani nie chciałam tam się odnaleźć. Mąż miał dobrą pracę, a ja pojechałam z nim i z dzieckiem, realizując jakieś marzenie o spokoju i stabilizacji, ale nie umiałam się realizować w Ameryce, chciałam wracać do Polski. Po prawie roku takiej męczarni, wiecznego użalania się nad sobą, dołowania siebie i wszystkich dookoła

stereotype of thinking about Poland. We show a wide range of everything that Poland may boast with – we remind the Polish history concentrating on our achievements and Poles, who are famous worldwide.

The exhibition is not the only form of promoting Poland...

... the second big thing is the *Discover Poland Festival*, which will take place between 6th and 7th of May next year in Santa Monica. I would like it to become a yearly cycle festival. It will take place at 3rd Street Promenade in Santa Monica. It is a very popular place, visited by thousands of people from all over the world. It is there that we want to prepare a big, two-day meeting of Americans with Poland. I would like our greatest artists to come, I also wish Arnold Schwarzenegger to open the festival. TV Polonia agreed to be the medial patron of the festival. Apart from that a DVD from the festival will be sent to all Polonia centres. We want this to be a great event, we want to show the Polonia organisations how should a "meeting" with modern Poland look like. Up until now Polish festivals were mainly fairs of folklore, sausages and typical *bigos*. And it is about showing our country as it is at present with all its achievements.

I hope that in the invitation to Poland and in the presentation of changes, which recently occurred, there will be information about our golf courses, it is a magnificent subject for investors. I am interested whether living in the USA for so many years, you started playing golf?

I did not play, but I had contact with golf. I have many friends, who play golf. In Lubbock, where I live, although it is a prairie, there are also beautiful golf courses. Maybe I will get acquainted with your periodic, you will convince me that it is worth playing golf, I know that it has a lot of advantages.

Relax, concentration, calmness. One says that a golfer's brain is similar to a yogi's brain. The concentration on the game is so strong, that one has to eliminate all other thoughts. And that is so wonderful about it.

The beginning of our conversation you mentioned about your book. I would like to know more details concerning it.

The book is not only an autobiography, but also a presentation of me working over myself to achieve harmony with the world. My changes started when I departed to the USA and I could not and did not want to find myself there. My husband had a good job and I went with him and our child realising a dream of calmness and stabilisation, but I was unable to realise myself in America, I wanted to come back to Poland. After almost a year of such a torment, of constant feeling sorry for myself, getting myself and others down – because I did not like anything there – my friend gave me a book by Louise Hay *You Can Also Heal Your Life* and that was the beginning. Since that moment I looked for such books and read

– bo nic mi się tam nie podobało – koleżanka podsunęła mi książkę Luizy Hay *I ty możesz uzdrowić swoje życie* i to był początek. Zaczęłam szukać tego typu książek i zaczytywałam się w nich. Oczywiście nie brałam do siebie bezkrytycznie wszystkiego co przeczytałam, ale zaczęłam pracować nad zmianą sposobu myślenia. W momencie, kiedy napływały jakieś smutne myśli, ja świadomie zmieniałam je na pozytywne, zaczynałam myśleć o pięknych wakacjach, o tym jak w sumie jest mi tu dobrze.

Czy długo uczyła się Pani pozytywnego patrzenia na świat?

Cały czas to robię. Kiedy zaczęłam myśleć pozytywnie, przestałam cierpieć z tęsknoty za Polską, przestałam użalać się nad sobą, zaczęłam częściej bywać w Polsce. W Ameryce musiałam odrzucić tak charakterystyczne dla większości Polaków malkontenstwo. Mieszkając w Polsce, niemal każdy przesiąka takim trochę negatywnym myśleniem, ogromnym skupieniem na smutkach z przeszłości. Nie mówię, że mamy zapomnieć, ale trzeba nauczyć się żyć do przodu. Mnie tego nauczyła Ameryka. Zbyt długo żyłam przeszłością, wypominaniem ludziom zranień, które spotkały mnie z ich strony. Ameryka nauczyła mnie pokory. Pokochałam ludzi zupełnie inaczej. Właściwie Kocham ich dopiero teraz. Nauczyłam się tolerancji, przebaczenia i świadomej kontroli własnych myśli. Jeżeli wracają jakieś moje stare nawyki w sensie negatywnego myślenia, to już potrafię szybko te myśli wyeliminować.

Taka postawa z pewnością pomaga w kontaktach z ludźmi?

Łatwiej się wybacza. Staram się wytłumaczyć złe zachowania wielu ludzi. W każdym chcę dostrzec jego dobrą stronę. Bo to, że czasami człowiek błędzi, nie zawsze wynika z jego złej woli. Niekiedy mają tu wpływ nieznanne nam okoliczności, a czasami nawet genetyczne zawirowania. Nauczyłam się każdy życiowy problem traktować jako wyzwanie. Jestem osobą wierzącą i wierzę, że przechodząc przez trudy życia, czegoś się uczę. Kiedy dotykała mnie tragedia, wydawało się, że nie wyjdę z *dołka*, a po latach okazało się, że ten *dołek* nie był taki głęboki, i że wyszłam z niego bogatsza o kolejne doświadczenie. Tak już jest, że chcąc się czegoś nauczyć, musimy *dostać po głowie*.

Mówi się, że każdy dostaje taki bagaż problemów, jaki potrafi udźwignąć...

Ja wciąż uczę się, aby *dostawanie po głowie* traktować jako doświadczenie konieczne w życiu i wciąż dziękuję Bogu – nie za to, że ktoś mnie *bije po głowie*, ale za siłę, która pozwala mi przetrwać. Staram się widzieć pozytywną stronę we wszystkim dookoła, co mnie otacza. Staram się widzieć jak najwięcej kolorowych stron życia, aby te szare nie przysłoniły mi urody świata.

Cieszę się z tego, co Pani powiedziała, ponieważ mottem naszego pisma jest zdanie: *Golf to słoneczna strona życia, poznaj ją z nami*. Właśnie w *Golf&Life* staramy się zwracać uwagę na te

them all. Of course I did not accept everything I read, but I started working on the changing of the way I think. At moments when I had sad thoughts, I consciously changed them into positive ones, I started thinking of fantastic vacation, about how well I am going on here.

Did it take long to learn positive thinking about the world?

I still do it all the time. When I started thinking positively I stopped suffering from missing Poland, I stopped feeling sorry for myself, I started coming more frequently to Poland and, as I already said, I promote it in America, so I feel it close to me. In America I had to drop typical Polish carping. Living in Poland, almost everybody is saturated with negative thoughts, great concentration on sadness from the past. I am not saying, that we have to forget, but one has to learn to live forward. America. I have lived with the past and reproaching people for hurts, which I experienced from their side, for too long. America taught me humility. I started loving people in a totally different manner. As a matter of fact I love them now. I have learnt tolerance, forgiving and conscious control of my own thoughts. If my old habits return, I mean negative thinking, I can already eliminate those thoughts.

Such an approach surely helps in contacts with people.

One forgives easier. I try to explain bad behaviour of many people. In every one I try to see his good side. Because the fact that sometimes people go astray, does not always result from his bad will. Sometimes their influence here have unknown circumstances and sometimes genetic turbulence. I learned to treat every life problem as a challenge. I am a believing person and I believe that struggling with life, I learn something. When tragedy reached me it seemed That I will not manage to pick myself up, but after years it turned out that *the hole* I fell into was not so deep and I left it richer in further experience. It is so that when wanting to learn something more, we always get hit on the head.

One says that everyone gets such a luggage of problems, that he can manage to carry...

I am still learning to treat *getting hit on the head* as experience necessary in life and I still thank God – not for somebody hitting me on the head – but for the strength, which allows me to survive. And I get this strength. I really want to see the positive side in everything that surrounds me. I try to see as much colourful sides of life as possible, that that the grey ones are shaded by the beauty of the world.

I am glad with what you said because the motto of our periodic states: *Golf is the sunny side of life, get to know it with us*.

It is in *Golf&LIFE* that we try to indicate the happy events and positive aspects of life. Even though not everything that we write about is within our reach.





spojrzenia na drugiego człowieka, na życie, bo z czasem wszyscy łagodniejemy? Pewnie ta wewnętrzna harmonia powoduje, że wyglądamy młodziej.

To świetna rada dla naszych czytelników. Spróbujmy odnaleźć harmonię życia, skupmy się na pozytywnej stronie życia.

Każdy kto tego spróbuje, doceni jak to jest wspaniale, kiedy człowiek się zmienia. Wszystko co było kiedyś złością, zawiścią, pretensjami można zmienić w pozytywną energię. Nie jestem fanatycznie zwariowana na temat pozytywnego myślenia. Uważam, że musimy przeżyć smutki, czasami musimy być dotknięci nawet głęboko przez los, ale nie powinniśmy z tą goryczą żyć dalej. Jeżeli coś nas dotknęło, musimy przeżyć ten ból i znaleźć siłę, żeby oderwać się od bólu i myśleć o przyszłości. Myśleć o dzisiejszym dniu i myśleć o jutrze.

Pozytywne myślenie nie chroni nas przed upadkami, ale pozwala nam szybciej z nich powstać

Daje siłę. Daje siłę do tego, żebyśmy mogli łatwiej nad tym przejść albo przeżyć to i iść dalej do przodu. To wszystko co mówiliśmy o pozytywnym myśleniu, o przemianach, jakie we mnie zaszły, to wszystko jest w mojej książce. Opisuję w niej moje życie nie tylko estradowe, ale i prywatne, różne chwile, które się wydarzyły i które mnie ukształtowały. *Piosenka o mnie samej*, bo taki jest tytuł mojej książki to książka o moich przemianach totalnych, ale i o mojej karierze, o mojej działalności charytatywnej, o mojej promocji Polski. Ukształtowała mnie Ameryka... Poszerzyła moje horyzonty i dziś im jestem starsza, tym więcej mam do zrobienia i zaoferowania. Żal mi uciekającego czasu, bo mam dziesiątki pomysłów na życie i na realizowanie siebie. Codziennie wieczorem modlę się, dziękuję Bogu za każdy drobiazg, który się zdarzył – za to że świeciło słońce, że ktoś się do mnie uśmiechnął, że udał się mój koncert, że zrealizowało się kolejne marzenie. I to podziękowanie do Boga to jest moja modlitwa. Staram się o niewiele prosić, a dziękować za wszystko. Potrafię być szczęśliwa i dziękuję za to moim rodzicom, którzy mnie tego nauczyli.

Dziękuję Pani za rozmowę.

I do zobaczenia w przyszłym roku na koncertach i promocji książki.

Let us try to find harmony of life, let us concentrate on the positive side of life.

Everybody, who tries that will appreciate how wonderful it is, when a person changes. Everything what once was angeriness, envy, resentments, one can change into the positive side. I am not fanatically crazy about positive thinking. I think that we have to live through sadness, sometimes we have to deeply experience fate, but we should not live with this bitterness all the time. If something touched us, we must live through this pain and find the strength to fight against this pain and to think about the future, To think about today and tomorrow.

Positive thinking does not protect us against falls, but it allows us to get up from them quicker.

It gives strength. It gives us strength so that we can easier go over it or live through it and go forward. All this what we have mentioned about positive thinking, about changes which happened in me, everything is in my book. I am describing in it not only my stage life, but also the private one, different moments, which happened and which shaped me.

A Song About Myself, because this is the title of my book is a book about my total changes, but also about my career, my charity activities, my promotion of Poland. Today I am a person shaped by America.

It opened my horizons and today the older I am, the more I have to do and to offer. I feel sorry when thinking about the passing-by time, because I have tens of ideas for life and realising myself. Every evening I pray, thanking God for each small thing, which happened – for the shining sun, that somebody smiled at me, that my concert was successful, that another dream came true. And this thanks to God is my prayer. I try to ask for little but to thank for everything. I am able to be happy and I thank my parents for that, because they taught me that.

Thank you for the conversation. And see you next year at concerts and the promotion of your book.



radosne zdarzenia i pozytywne aspekty życia. Jeśli nawet nie wszystko, o czym piszemy, jest od razu w naszym zasięgu.

Marzenia zwykle przerastają nasze możliwości, ale nigdy nie można wykluczyć, że kreują przyszłą rzeczywistość. Myślę, że trzeba marzyć. Moje marzenia prawie wszystkie spełniają się. Czasem o niektórych prawie zapominałam, a one teraz dopiero się spełniają. Wyznaję zasadę, że myślą reżyserujemy nasze życie.

Jednocześnie żyjemy w czasach, które serwują nam terroryzm, walkę, nietolerancję, strach o przyszłość dzieci, o byt. Nierzadko trudno wybiegać marzeniami w kolorową iluzję.

Mam w repertuarze taką piosenkę, przed której śpiewaniem mówię publiczności, że żyjemy w tak niebezpiecznym okresie zawirowań na świecie, ciągle czymś atakowani, że aby nie dać się zwariować polityce i wszystkiemu co się dzieje wokół nas, powinniśmy starać się zauważyć, jak piękny jest świat. Proszę wtedy słuchaczy, żeby zamknęli oczy i odpłynęli we wspomnieniach do najpiękniejszych momentów w ich życiu. Kiedyś przeczytałam, że gdy jest nam smutno, to warto znaleźć pięć minut na to, żeby zatopić się we wspomnieniu tego wszystkiego, co nas wspaniałego spotkało. Przypomnieć sobie piękne wakacje, piękne widoki, człowieka, który nas oczarował. W takich wspomnieniach jest dobra energia, którą możemy zagarnąć do naszego obecnego życia. I ona pomaga nam potem w przeżyciu trudnych momentów. Wierzę, że śpiewając moje stare przeboje, przywracam mym słuchaczom wspomnienia, a wraz z nimi wraca to co najpiękniejsze. Często dziękuję mi za to, że przywróciłam im młodość, że wróciły najpiękniejsze momenty ich życia. Uważam, że tym samym spełniam swoje życie, mogąc dawać radość innym.

Patrząc na Pani młodzieńczy wygląd, trudno uwierzyć, że debiutowała Pani... trzydzieści kilka lat temu

Ludzie często się mnie pytają: *co ty robisz, że tak młodo wyglądasz?* A ja nic nie robię. Staram się być jak najbardziej pogodnym człowiekiem. Myślę, że nasze wnętrze, nastawienie do innych, sposób myślenia emanuje z nas, uwidacznia się na twarzy. Słyszałam o człowieku, który chorował na nerwicę żołądka, na dolegliwości wątroby i okazało się, że niemalże od dzieciństwa żył w nienawiści i złości. Nie potrafił przebaczać, do wszystkich miał pretensje i żył w rozgorzyczeniu – dlaczego jemu nic się nie udaje. Nie chciał dostrzec możliwości, nie wierzył, że i on może odnieść sukces. Uważa się, że właśnie złe myśli *ściągają* na nas złą energię, która kumuluje się w naszych narządach. Dla mnie, od kiedy otworzyłam się na życie, dużą sprawą była umiejętność ciągłego przebaczenia, której się nauczyłam. Bo nie wystarczy raz przebaczyć. Dziś nie mam już żadnego żalu do nikogo, nie potrafię nienawidzić. Może to jest sprawa wieku? Nie na darmo mówi się, że *czas uczy nas pogody*, może zmieniłam sposób

Dreams usually overgrow our possibilities, but one can never expel that they create future reality. I think that one has to have dreams. Almost all of my dreams are fulfilled. Sometimes I almost forgot about some of them, and now they fulfil. I profess that we direct our life with thoughts.

At the same time we live in times, which serve us terrorism, fight, lack of tolerance, fear about the future of our children, about our living standards, so it is difficult to dream of colourful illusion.

In my repertoire I have a song, which is always accompanied by a talk to the audience that we live in such a dangerous times of world turbulence, attacked by something all the time, so that we should try not to go crazy with politics and everything that surrounds us. That is why we should try to notice how beautiful the world is. I then ask the audience to close their eyes and to float away in memories to the most beautiful moments of their lives, to the most beautiful sights. I once read that when we are sad, it is worth finding five minutes to sink in memories of everything that was magnificent for us. To commemorate beautiful holidays, beautiful sights, the man who charmed us. In such memories there is good energy, which we can seize into our current life. And in the future it helps us to overcome hard times. I believe that singing my old hits bring the audience memories, and together with them the most beautiful things. Very often they thank me for giving them back their youth, that the most beautiful memories of their lives returned. I think that this way I play my role.

Looking at your young look it is hard to believe that you had your debut... over thirty years ago

People often ask me: what are you doing that you look so young? And I do nothing. I try to be the happiest person. I think that our inside, our approach to people, way of thinking emanates from us, is viewable on the face. I once heard about a man, who had a stomach neurosis, a liver disease and other sicknesses of organs and it turned out that almost since childhood he lived in hatred and anger. He could not forgive, he wasn't taught the brighter side of life. He had resentments against everybody and he lived in bitterness – why does everything go wrong. He did not want to notice the possibility, that also he can be successful. One assumes that such bad thoughts “bring us” bad energy, which cumulates in our organs. For me, since I opened myself to life, of great importance was the ability to forgive all the time, which I learned. Because it is not enough to forgive once. Today I have no sorrow to nobody, I cannot hate. Maybe this is a matter of age? Not without reason one says that “time teaches us buoyancy”, maybe I changed my way of perceiving other people, life because with time we all mellow? Probably this inner harmony causes, that we look younger.

It is a magnificent piece of advice for our readers.